

Zgłoszony do druku: 26.06.2024

Przyjęty do druku: 17.09.2024

DOI: <https://doi.org/10.12775/AKZ.2024.002>



Wanda Krystyna Roman  
(Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu)

## **PŁK LESZEK LEWANDOWICZ NA CZELE CENTRALNEGO ARCHIWUM WOJSKOWEGO 1955–1975**

### Słowa kluczowe

Leszek Lewandowicz, Centralne Archiwum Wojskowe, wojskowy zasób archiwalny, archiwistyka wojskowa

### Keywords

Leszek Lewandowicz, Central Military Archives, military archival resource

### Streszczenie

Płk Leszek Lewandowicz po raz pierwszy został skierowany do służby w Centralnym Archiwum Wojskowym w 1946 r. Od 1947 r. do 1955 r. związany był służbowo z archiwum Głównego Zarządu Informacji Wojska Polskiego. Mianowany w 1955 r. szefem Centralnego Archiwum Wojskowego był nim aż do przejścia w stan spoczynku w 1975 r. Nie posiadając specjalistycznego, archiwistycznego wykształcenia ani wcześniejszego doświadczenia w kierowaniu samodzielną instytucją, spędził dwadzieścia lat na stanowisku szefa archiwum w trudnych czasach w dziejach państwa polskiego. Był to bezprecedensowy okres, kiedy



Wanda Krystyna Roman, profesor nauk humanistycznych, w specjalności archiwistyka i historia najnowsza. Absolwentka studiów historycznych o specjalności archiwalnej na Uniwersytecie Warszawskim. W latach 1985–1999 pracownik naukowy CAW, organizatorka i twórczyni programu nauczania archiwistyki w Akademii Świętokrzyskiej Filia w Piotrkowie Tryb. Od 2015 r. kierownik Zakładu Zarządzania Dokumentacją i Informacji Archiwalnej UMK, a od 2019 Katedry Archiwistyki i Zarządzania Dokumentacją. Jej zainteresowania badawcze obejmują archiwoznawstwo, naukę o informacji, historię najnowszą, historię wojskową, biografistykę, historiografię, źródłoznawstwo i edytorstwo. Autorka wielu publikacji naukowych, ostatnio m.in. *Wkład powszechnych zjazdów historyków i archiwistów polskich do dorobku archiwistyki* (Toruń 2021).

E-mail: wandakr@umk.pl

ORCID ID: 0000-0002-5648-4273

archiwalia wojskowe wykorzystywano na wyjątkową skalę jako narzędzie do represji politycznych wobec przedwrześniowych oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego oraz uczestników podziemia niepodległościowego związanego z rządem na emigracji. Jednocześnie wypracowywano podstawy organizacyjne CAW oraz podstawowe zasady postępowania z wojskowym zasobem archiwalnym, w czym miał Lewandowicz osobisty udział. Należy podkreślić silne umocowanie jego osoby w strukturach Głównego Zarządu Informacji Wojska Polskiego oraz Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, dzięki któremu stała się możliwa realizacja jego osobistych ambicji wyniesienia archiwum wojskowego na wysoką pozycję w środowisku archiwalnym ówczesnej Polski. Szef CAW postawił na rozwój kadry naukowej, prace badawcze w dziedzinie archiwalnej oraz popularyzację archiwaliów wojskowych. W oparciu o zespół współpracowników oraz sprzyjające mu władze zwierzchnie zbudował CAW prawie od postaw i zrealizował wizję centralnego, historycznego archiwum wojskowego oraz dostrzeganej i docenianej placówki naukowej. Oprócz sprawnie działającej instytucji pozostawił niewielki dorobek naukowy.

## **Summary**

### **Col. Leszek Lewandowicz as head of the Central Military Archives 1955–1975**

Col. Leszek Lewandowicz was first assigned to serve in the Central Military Archives in 1946. From 1947 to 1955 he was attached to the Archives of the Main Information Board of the Polish Army. Appointed head of the Central Military Archives in 1955, he remained so until his retirement in 1975. Having neither specialist archival training nor previous experience in managing an independent institution, he spent twenty years as head of the Archives at a difficult time in the history of the Polish state. It was an unprecedented period when military archives were used on an exceptional scale as a tool for political repression against pre- September officers and soldiers of the Polish Army and participants in the independence underground affiliated with the government-in-exile. At the same time, the organisational foundations of the Central Military Archives and the basic principles of dealing with the military archival resource were being developed, in which Lewandowicz had a personal involvement. It should be emphasized that he was firmly anchored in the structures of the Main Board of Information of the Polish Army and the Polish United Workers' Party, thanks to which it became possible to fulfil his personal ambition to elevate the military archive to a high position in the archival community of Poland at the time. The head of the Central Military Archives

focused on the development of academic staff, research work in the field of archives and the popularization of military archives. With a team of collaborators and a supreme authority favorable to him, he built the Central Military Archives almost from scratch and achieved his vision of a central, historical military archive and a recognized and appreciated academic institution. Apart from an efficiently functioning institution, he left a small scholarly output.

Leszek Lewandowicz przez prawie trzydzieści lat był związany z Centralnym Archiwum Wojskowym (CAW), a w latach 1955–1975 był szefem tej instytucji. Jako oficer Wojska Polskiego (WP) służący w trudnych latach czterdziestych prawdopodobnie nie wybierał sobie przydziału służbowego. Przypadek sprawił, że jako młodego podporucznika, oficera polityczno-wychowawczego przydzielono go do reaktywowanego po zakończeniu wojny w Gdańsku Oliwie archiwum wojskowego<sup>1</sup>, w którym, jak się okazało, znakomicie się odnalazł, rozumiejąc jego rolę w ówczesnej strukturze instytucji wojskowych oraz wartość zgromadzonych dokumentów, na rzecz których działał aż do przejścia w stan spoczynku. Już na początku służby nowa władza zaufała mu na tyle, aby skierować go do Głównego Zarządu Informacji WP (GZI), któremu podlegała wojskowa służba archiwalna i CAW. Z kolei Lewandowicz okazał się sprawdzonym i zaufanym oficerem, szybko awansował i zakończył służbę wojskową w stopniu pułkownika. Oprócz sprawnie zorganizowanego i działającego archiwum wojskowego pozostawił po sobie kilkanaście artykułów (autorskich i współautorskich) poruszających zagadnienia archiwistyki i wojskowej służby archiwalnej, opublikowanych m.in. na łamach „Wojskowego Przeglądu Historycznego”<sup>2</sup>, „Archeionu”<sup>3</sup> i „Biuletynu Wojskowej Służby Archiwalnej”<sup>4</sup>, „Zeszytów Naukowych Wojskowej Akademii Politycznej”<sup>5</sup>.

---

<sup>1</sup> Z dniem 5 VIII 1945 r. powołano Centralne Archiwum Wojskowe podlegające Głównemu Zarządowi Polityczno-Wychowawczemu WP (GZP-W). Głównym powodem powołania CAW w tym miejscu było odnalezienie wiosną tego roku polskich archiwaliów wojskowych przechowywanych przez zorganizowaną (przez Niemców w 1939 r., w Gdańsku) składnicę akt szefa Archiwum Wojsk Lądowych (Aktensammelstelle des Chefs der Heeresarchiv – Danzig) – jedną z dwóch filii Archiwum Wojsk Lądowych w Poczdamie. Szerzej o funkcjonowaniu niemieckiej składnicy: Daniluk, „Powstanie i działalność niemieckiej placówki”, 33–49; Daniluk, „Archiwum w fabryce czekolady”.

<sup>2</sup> M.in. Lewandowicz, „Dwadzieścia lat Centralnego Archiwum”, 388–97; Lewandowicz, „O działalności Centralnego Archiwum Wojskowego”, 421–4; Id., „Polskie archiwalia wojskowe”, 476–81.

<sup>3</sup> M.in. Lewandowicz, „Organizacja i działalność Centralnego Archiwum”, 65–81; Lewandowicz, „Przebieg prac nad pomocami”, 109–18.

<sup>4</sup> M.in. Lewandowicz, „Rola i zadania wojskowej służby”, 7–21; Lewandowicz, „Metody, formy i zasady udostępniania”, 5–13; Lewandowicz, „Początkowy okres kształtowania zasobu”, 5–17; Lewandowicz, „Zabezpieczanie materiałów archiwalnych”, 18–25.

<sup>5</sup> M.in. Lewandowicz, „Zasób aktowy Centralnego Archiwum”; Lewandowicz, „Rola i zadania archiwum”.

Leszkowi Lewandowiczowi poświęcono kilka niewielkiej objętości pośmiertnych artykułów biograficznych oraz wzmianki w opracowaniach naukowych. Ich autorami byli pracownicy CAW: Bolesław Woszczyński<sup>6</sup>, wieloletni współpracownik Lewandowicza oraz autorka niniejszego artykułu<sup>7</sup>, pracowniczka archiwum w latach 1985–1999, naoczna obserwatorka rodzenia się swoistej legendy Leszka Lewandowicza przeciwstawianego jego dwóm kolejnym następcom na stanowisku szefa i postawionego prawie na piedestale w latach dziewięćdziesiątych. Nieco miejsca poświęcił Lewandowiczowi Mieczysław Wrzosek we wspomnieniach, opisując lata swojej pracy w archiwum wojskowym<sup>8</sup>. Biografię Leszka Lewandowicza z okresu kierowania przez niego CAW należy współcześnie uzupełnić, sięgając do pozostawionych przez niego wspomnień stanowiących w dużym stopniu próbę spojrzenia na własny życiorys poprzez wypieranie i przeinaczanie faktów niewygodnych po przemianach ustrojowych lat 1989/1990<sup>9</sup>. Autorka rozmawiała również wiele lat temu z Leszkiem Lewandowiczem, Bolesławem Woszczyńskim oraz Mieczysławem Wrzoskiem i wykorzystała ich spostrzeżenia na temat warunków pracy CAW pod rządami bohatera artykułu, jak również – jeśli chodzi o dwóch ostatnich – na temat osoby szefa archiwum. Sięgnęła także pamięcią do okresu kwerendy archiwalnej, do rozprawy doktorskiej na temat CAW<sup>10</sup> oraz własnych doświadczeń z pracy nad dokumentacją z lat 1945–1975.

Celem niniejszego artykułu jest przypomnienie sylwetki płk. Leszka Lewandowicza, przedstawienie jego koncepcji zarządzania CAW i wojskowym zasobem archiwalnym w latach 1955–1975 oraz jej realizacji w oparciu o dostępną literaturę oraz źródła<sup>11</sup>, w tym materiały wspomnieniowe, rzucające niekiedy zupełnie nowe spojrzenie – mimo ich subiektywizmu – na archiwum i jego pracowników. Warto skonfrontować dwa oblicza Lewandowicza jako szefa archiwum wojskowego – posłusznego (wbrew temu, co pisze) oficera służby informacji, pilnującego, aby archiwalia w powierzonej mu instytucji były w każdej chwili dostępne na potrzeby władzy, oraz człowieka z ambicjami naukowymi, któremu w ówczesnych warunkach

---

<sup>6</sup> Woszczyński, „Lewandowicz Leszek”, 108–9; Woszczyński, „Wspomnienie o pułkowniku Leszku Lewandowiczu”, 72–6.

<sup>7</sup> Roman, „Centralne Archiwum Wojskowe”.

<sup>8</sup> Wrzosek, „Wspomnienia”, 11–64.

<sup>9</sup> Lewandowicz, „29 lat wśród akt”. W grudniu 1999 r. autorka otrzymała od L. Lewandowicza egzemplarz nr 1 maszynopisu wspomnień, które przygotowuje do druku.

<sup>10</sup> Roman, „Centralne Archiwum Wojskowe w latach 1945–1989”.

<sup>11</sup> W przypadku dokumentacji przechowywanej w CAW autorka zdecydowała odwoływać się do swojej monografii (*Centralne Archiwum Wojskowe 1918–1998. Tradycje, historia, współczesność wojskowej służby archiwalnej*) opartej o bezpośrednie źródła archiwalne (w tym materiały Głównego Zarządu Informacji, opracowywane przez autorkę jako pracowniczkę Wydziału Opracowywania Akt CAW, obecnie w Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej oraz akta personalne oficerów), które wówczas jako pierwsza wykorzystała.

udało się zorganizować z chaosu archiwum realizujące cele naukowe, wydawnicze, popularyzatorskie na miarę czasu, ale przede wszystkim zadania archiwalne – gromadzenie, przechowywanie, opracowanie i udostępnianie zasobu zgodnie z teorią archiwalną i we współpracy z archiwistyką cywilną.

Leszek Janusz Lewandowicz urodził się 1 XII 1919 r. w Dąbrowie Rusieckiej w powiecie łaskim. Nie wiadomo nic o jego latach dziecięcych, młodzieńczych ani o tym, gdzie się uczył, zanim w kwietniu 1937 r. jako osiemnastolatek zgłosił się ochotniczo do Junackich Hufców Pracy (JHP) zapewniających młodzieży nabycie kwalifikacji zawodowych, jak również odpowiednie wychowanie obywatelskie. W 1938 r. służył w plutonie szkolnym broni pancernej JHP przy 3 Batalionie Pancernym w Warszawie<sup>12</sup>. Nie czekając na koniec dwuletniej służby, Lewandowicz wystąpił z niej wcześniej i od 1 IX 1938 r. podjął pracę jako urzędnik cywilny działu kalkulacyjno-rachunkowego w komendzie parku batalionu silnikowego ze składu 3 Brygady Saperów w Modlinie. W czerwcu 1939 r. złożył eksternistyczny egzamin z zakresu szkoły średniej ogólnokształcącej w Prywatnym Ogólnokształcącym Gimnazjum Koedukacyjnym Koła Rodziny Wojskowej w Modlinie<sup>13</sup>.

W Modlinie zastał go wybuch drugiej wojny światowej. Już 4 IX 1939 r. zostały rozwiązane umowy o pracę z pracownikami cywilnymi, umożliwiającymi im podjęcie decyzji co do dalszych działań. Lewandowicz wraz z innymi pracownikami i obsadą batalionu silnikowego zdecydowali iść na wschód przez Legionowo, Rembertów, Mińsk Mazowiecki, Międzyrzec Podlaski, Brześć nad Bugiem, Małorytę i Kowel i 17 IX 1939 r. znaleźli się pod Sarnami położonymi nad wschodnią granicą RP. Tu, na wieść o agresji Armii Czerwonej, grupa zawróciła w stronę Bugu, kierując się na Warszawę i staczając po drodze walkę z niezidentyfikowaną grupą ukraińską. Losy Lewandowicza w okresie drugiej wojny światowej nie są szerzej znane. On sam pisze, że cały ten czas spędził w Widawie (powiat łaski, województwo łódzkie), która znalazła się w granicach Rzeszy Niemieckiej, gdzie – pracując oficjalnie w urzędzie gminnym – zaangażował się w walkę z okupantem w szeregach Armii Krajowej pod pseudonimem „Zwid-Lew”<sup>14</sup>.

W kwietniu 1945 r. Leszek Lewandowicz zgłosił się do Wojska Polskiego, a po ukończeniu kursu w Centralnej Szkole Oficerów Polityczno-Wychowawczych w Łodzi i

---

<sup>12</sup> Lewandowicz, „29 lat wśród akt”, 1.

<sup>13</sup> Ibidem, załącznik: odpis zaświadczenia z 20 VIII 1948 r.

<sup>14</sup> Ibidem, 2 oraz dwa wklejone oświadczenia świadków: z 10 XII 1980 r. i 1 IX 1985 r. Na potwierdzenie tej informacji brakuje formalnych dokumentów. W okresie wojny Widawa znajdowała się w zasięgu działania Okręgu SZP/ZWZ/AK Łódź, który rozciągał na obszarze włączonym do III Rzeszy oraz terytorium Generalnego Gubernatorstwa.

otrzymaniu stopnia podporucznika, we wrześniu 1945 r. skierowano go do 38 pułku artylerii lekkiej<sup>15</sup>. W sierpniu 1946 r. został przeniesiony do dalszej służby w CAW<sup>16</sup> mieszczącym się wówczas w Gdańsku Oliwie i podlegającym Głównemu Zarządowi Polityczno-Wychowawczemu WP (GZP-W). Trafił pod skrzydła przedwojennych archiwistów, pracowników Archiwum Wojskowego: ówczesnego szefa CAW ppłk. Piotra Popławskiego<sup>17</sup> i jego zastępcy mjr. Rocha Morcinka<sup>18</sup>. Przede wszystkim jednak połąkł archiwalnego bakecyła i odtąd związał swoje życie i służbę z archiwistyką wojskową. Aktami wojskowymi z okresu międzywojennego, głównie osobowymi, żywo był wówczas zainteresowany GZI wykorzystujący je do rozpracowywania życiorysów przedwrześniowych oficerów Wojska Polskiego czy wykrywania oficerów b. Oddziału II Sztabu Głównego i żołnierzy Korpusu Ochrony Pogranicza. GZI spowodował stopniowy wywóz dokumentacji wytworzonej przed 1939 r. do Wesolej pod Warszawą. Z dniem 11 VIII 1947 r. CAW podporządkowano GZI, a Lewandowicz został służbowo przeniesiony – wraz z kilkoma oficerami i pracownikami cywilnymi – do Wesolej pod Warszawą, gdzie organizowano własne archiwum informacji<sup>19</sup>. Do Gdańska powrócił jeszcze w listopadzie 1947 r., by w Katedrze Oliwskiej wziąć ślub z Zofią Marią Grabowską<sup>20</sup>. Przeniesienie do Wesolej było bez wątpienia wyrazem zaufania

---

<sup>15</sup> Ibidem, 2.

<sup>16</sup> Ibidem

<sup>17</sup> Polkowski, „Popławski Piotr Paweł”, 172. Piotr Popławski (1893–1961), do 1933 r. w czynnej służbie wojskowej, następnie w stanie spoczynku pracował jako instruktor Przysposobienia Wojskowego; od 1937 r. kierownik wydziału akt wschodnich w Archiwum Wojskowym; okupację spędził w Warszawie, angażując się w pracę konspiracyjną Gwardii Ludowej i Armii Ludowej; po wojnie powołany do Wojska Polskiego i zweryfikowany w stopniu kapitana; w latach 1945–1948 kierownik CAW w Gdańsku Oliwie; od 1949 r. w stanie spoczynku.

<sup>18</sup> Sławoszewska, „Morcinek Roch Jan”, 762; Sławoszewska, „Morcinek Roch”, 150. Roch Morcinek (1903–1968), absolwent studiów historycznych na Uniwersytecie Poznańskim; od marca 1935 r. pracownik Archiwum Wojskowego; od 1938 r. – doktor; w okresie wojny w oflagu IIC w Dobiegniewie; w 1945 r. został kierownikiem CAW w Gdańsku Oliwie w stopniu majora (od 1948 r. – ppłk); od 1950 r. pracownik Archiwum Państwowego w Gdańsku.

<sup>19</sup> Z początku było to archiwum wewnętrzne GZI. Gdy większość wartościowych akt z Oliwy już się tam znalazło i zaczęto przygotowania do przeniesienia całego zasobu CAW do Warszawy, w 1949 r. sformowano Archiwum Wojska Polskiego w strukturze GZI z siedzibą w Wesolej. Projekt rozkazu mówił o Archiwum GZI, jednak nazwę tę przekreślił marszałek M. Rola-Żymierski, wpisując odręcznie „Archiwum Wojska Polskiego”. Archiwum to miało zastąpić CAW w Gdańsku Oliwie, które jesienią 1949 r. zakończyło działalność, chociaż formalnie nie zostało rozwiązane. Por. Roman, „Centralne Archiwum Wojskowe”, 92.

<sup>20</sup> Lewandowicz, „29 lat wśród akt”, 7.

przełożonych z GZI, którzy od razu skierowali go do Oficerskiej Szkoły Informacji<sup>21</sup>, gdzie odbył odpowiednie przeszkolenie, które odcisnęło na nim silne piętno<sup>22</sup>.

W Archiwum GZI w Wesolej pracował Leszek Lewandowicz do marca 1955 r., kiedy został wyznaczony szefem<sup>23</sup> reaktywowanego w 1951 r. CAW<sup>24</sup>. Miał wówczas stopień podpułkownika. Dlaczego właśnie jego wyznaczono na to stanowisko? Można sądzić, że mając za sobą służbę w szeregach informacji wojskowej, cieszył się dużym zaufaniem przełożonych, o czym świadczą szybkie awanse na przestrzeni zaledwie dziesięciu lat służby wojskowej – od podporucznika do podpułkownika. Z jego dokumentacji osobowej wynika, że ukończył Oficerską Szkołę Informacji i wyznaczono go na stanowisko kierownika Archiwum GZI<sup>25</sup>. Leszek Lewandowicz na kartach swoich wspomnień zaprzecza, że pełnił tę funkcję, pisząc w jednym miejscu, że kierownikiem archiwum GZI był mjr Jan Turczyn<sup>26</sup>, a w innym, że był to ppłk Władysław Halbersztadt<sup>27</sup>. Natomiast kontekst wielu fragmentów wspomnień dowodzi, że to właśnie Lewandowicz wielokrotnie był wzywany do GZI w sprawach wynikłych w toku działania archiwum, z których to jemu kazano się tłumaczyć, a co za tym idzie, był uznawany za osobę odpowiedzialną za archiwum i jego stan posiadania. Jego stanowisko w Archiwum GZI potwierdza Mieczysław Wrzosek, ówczesny pracownik CAW: „nominację otrzymał podpułkownik Leszek Lewandowicz, szef tej składnicy przedwojennych akt wojskowych, które znajdowały się jeszcze w Wesolej”<sup>28</sup>. Dlaczego Lewandowicz zaprzecza oczywistym faktom

---

<sup>21</sup> Leszek Lewandowicz na tyle wyparł ten fakt ze świadomości, że po ukazaniu się monografii o dziejach CAW, zarzucił jej autorce kłamstwo, gdyż „nigdy nie był oficerem informacji ani nie ukończył Oficerskiej Szkoły Informacji”. Jego twierdzeniom przeczą zachowane dokumenty. Jak się wydaje, Lewandowicz nie wyobrażał sobie, że zarówno akta personalne oficerów WP, jak i dokumentacja GZI będą kiedykolwiek dostępne dla badań naukowych.

<sup>22</sup> Była to m.in. bardzo duża nieufność i ostrożność w wypowiedziach, dostrzeganie w postępowaniu ludzi „drugiego dna” (o czym wspominali Woszczyński i Wrzosek), jak również zabezpieczanie się poprzez pisanie wszelkiego rodzaju wyjaśnień i tłumaczeń związanych z różnymi sytuacjami w pracy zawodowej. Analizując dokumentację CAW, autorka natrafiała na zaklejone i opieczętowane koperty zaopatrzone w napis: „otworzyć tylko za zgodą szefa CAW” i za zgodą szefa CAW płk. Andrzeja Bartnika otwierała je, zapoznając się z ich zawartością niezawierającą żadnych informacji tajnych czy sensacyjnych.

<sup>23</sup> Ibidem, 22.

<sup>24</sup> Po rocznym stanie zawieszenia, z dniem 5 I 1951 r. utworzono Centralne Archiwum Wojskowe (tym samym rozkazem rozformowano CAW w Oliwie), za którego sprawy organizacyjne odpowiadał szef Oddziału XI Sztabu Gen. WP, a za dobór pracowników również GZI. Roman, „Centralne Archiwum Wojskowe”, 94–5.

<sup>25</sup> Ibidem, 106, 127.

<sup>26</sup> Lewandowicz, „29 lat wśród akt”, 8. Władysław Tkaczew w oparciu o dokumenty archiwalne podaje, że w 1948 r. mjr Jan Turczyn był kierownikiem archiwum Oficerskiej Szkoły Informacji w Wesolej. Tkaczew, „Organa informacji”, 356.

<sup>27</sup> Lewandowicz, „29 lat wśród akt”, 8. Płk Władysław Halbersztadt od marca 1948 r. pracował w Biurze Studiów GZI, od września był jego kierownikiem, a od stycznia 1950 r. do kwietnia 1954 r. szefem Oddziału VII GZI (wcześniejszego Biura Studiów). „Dane osoby z katalogu funkcjonariuszy”.

<sup>28</sup> Wrzosek, „Wspomnienia”, 26.

na łamach swoich wspomnień? Druga połowa lat osiemdziesiątych, kiedy zaczął je spisywać<sup>29</sup>, nie była dobrym czasem, by przypominać o swoich bliskich powiązaniach z informacją wojskową i chyba zdecydował, aby ograniczyć te sprawy do niezbędnego i niedającego się zaprzeczyć minimum. Wydaje się, że znając realia dostępu do archiwaliów z okresu swojej służby wojskowej, Lewandowicz nie przypuszczał, że akta GZI będą opracowane i udostępnione badaczom oraz że ktokolwiek może otrzymać do wglądu jego teczkę akt personalnych.

Pozostaje jednak faktem, że w 1955 r. Lewandowicza uznano za osobę kompetentną w sprawach archiwaliów wojskowych, z najdłuższym stażem pracy w tym obszarze i cieszącą się zaufaniem ówczesnych zwierzchników z GZI. Lewandowicz twierdzi, że już wcześniej – prawdopodobnie, gdy wznawiano CAW w 1951 r. – otrzymał propozycję objęcia stanowiska szefa archiwum, jednak wtedy bał się „odpowiedzialności za taką samodzielną instytucję, więc nie wyrażałem zgody. Na zastępcę zgodziłbym się już chętnie, ale takiego stanowiska nie proponowano mi. Powołano więc »z cywila« Włodzimierza Dąbrowskiego<sup>30</sup> i nadano mu stopień podpułkownika<sup>31</sup>. Lewandowicz pod koniec lat czterdziestych nie sądził, że w ogóle pozostanie w służbie archiwalnej i po uzyskaniu odpowiednich zezwoleń, w latach 1948–1950 studiował w warszawskiej Akademii Nauk Politycznych na Wydziale Dyplomatyczno-Konsularnym, a w 1954 r. podjął próbę kontynuowania nauki w Studium Zaocznym Wydziału Prawa Uniwersytetu Warszawskiego<sup>32</sup>. Jak wspomina, nie miał wówczas nienagannej opinii, a wręcz odwrotnie – twierdzi, że założono mu „teczkę do represji” z materiałami obciążającymi życiorys, z których wynikało, że jest zwolennikiem przedwojennego ustroju, legionów i Piłsudskiego<sup>33</sup>. Ponadto, jak się później okazało, miał dwóch kontrkandydatów do stanowiska szefa CAW w osobach: zastępcy ppłk. Dąbrowskiego, ppłk. Leona Ponałajby oraz bliżej nieznanego oficera popieranego przez gen. Stanisława Okęckiego szefa Zarządu Wojskowo-Historycznego Sztabu Generalnego<sup>34</sup>. Jednak, jak odkrył Lewandowicz po objęciu stanowiska

---

<sup>29</sup> Lewandowicz zaczął pisać wspomnienia w 1986 r., zakończył w 1990 r., jednak prawie do końca życia, jeszcze przez dziesięć lat, poprawiał je, uzupełniał, wycinając fragmenty maszynopisu, wklejając i dopisując nowe.

<sup>30</sup> Woszczyński, „Dąbrowski Włodzimierz”, 51. Ppłk Włodzimierz Dąbrowski (1881–1958), działacz Polskiej Partii Socjalistycznej-Lewicy i Socjaldemokracji Królestwa Polskiego i Litwy (SDKPiL); w okresie II wojny światowej więzień Buchenwaldu; po wojnie w Komisji Specjalnej do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym, następnie radca i dyrektor Biura Wojskowego w Ministerstwie Rolnictwa.

<sup>31</sup> Lewandowicz, „29 lat wśród akt”, 22.

<sup>32</sup> Ibidem, 19.

<sup>33</sup> Ibidem, 20. Według jego słów, teuszka ta została zniszczona, zanim udało mu się ją zobaczyć. Nie ma dzisiaj możliwości, aby zweryfikować jego słowa.

<sup>34</sup> Lewandowicz, „29 lat wśród akt”, 27. Zarząd XI Wojskowo-Historyczny Szt. Gen. WP powołano w 1954 r. w wyniku przeformowań: powołanego w 1947 r. Biura Historycznego przy GZP-W, zastąpionego w 1950 r. przez Oddział XI Studiów i Doświadczeń Wojennych Szt. Gen., który w 1951 r. przeformowano w Zarząd XI Studiów



szefa CAW, tylko on miał mocne poparcie gen. Jerzego Bordziłowskiego, od marca 1954 r. szefa Sztabu Generalnego (Szt. Gen.) WP i wiceministra Obrony Narodowej, któremu podsunął jego kandydaturę i odpowiednio zarekomendował ustępujący i będący już w podeszłym wieku szef archiwum ppłk Dąbrowski<sup>35</sup>. Ta rekomendacja zapewniła mu stanowisko, na którym spędził kolejne 20 lat, a gen. Bordziłowski – jak twierdzi Lewandowicz – przez wszystkie lata, kiedy stał na czele Szt. Gen. WP, wspierał wszystkie jego działania. To poparcie w ówczesnej rzeczywistości po wielokroć okazywało się niezwykle ważne, zapewniając Lewandowiczowi stabilizację na stanowisku szefa CAW<sup>36</sup>.

Lewandowicza skierowano do CAW razem z jego wcześniejszą współpracownicą z Archiwum GZI mjr. Reginą Niedźwiedz-Niedźwiecką, której powierzono opiekę nad magazynami oraz pracownią naukową. Zdaniem Mieczysława Wrzosek oboje „byli pewni siebie, zachowywali się w sposób władczy, a zarazem świadczący o tym, że w sprawach archiwalnych nie są biegli”<sup>37</sup>.

CAW, jakie przejął Lewandowicz, w zasadzie od czasu reaktywowania nie zdążyło rozwinąć właściwej działalności oraz wypełniać wszystkich funkcji – zupełnie nie realizowano gromadzenia zasobu, przechowywanie łączono z porządkowaniem, prawie nie istniało udostępnianie. Jego poprzednik, ppłk Dąbrowski, zmagał się z przejmowaniem archiwaliów z archiwum GZI i organizowaniem od podstaw pracy placówki, której rolę w strukturze wojska określono jako centralną<sup>38</sup>. Reaktywowane CAW, w styczniu 1951 r. wyszło z podległości służby informacji i znalazło się w strukturach Szt. Gen. WP, podlegając szefowi Oddziału XI, a od września 1953 r. szefowi Szt. Gen. przez zastępcę ds. organizacyjnych i stając się instytucją centralną Ministerstwa Obrony Narodowej (MON)<sup>39</sup>. Zgodnie z nowym prawem archiwalnym, od marca 1951 r. CAW było jednym z trzech archiwów wydzielonych, którego wszelkie

---

i Doświadczeń Wojennych. W 1957 r. Zarząd XI Wojskowo-Historyczny przeformowano w samodzielne Biuro Historyczne WP, które w 1959 r. zastąpił Wojskowy Instytut Historyczny (istniał jako samodzielna placówka do 1997 r., następnie w strukturze Akademii Obrony Narodowej do r. 2001, kiedy został rozwiązany). „Z dziejów służby historycznej”, 100–6, 137, 159.

<sup>35</sup> Lewandowicz, „29 lat wśród akt”, 22.

<sup>36</sup> Najbardziej wówczas, kiedy w Departamencie Kadr MON zdecydowano o zdjęciu L. Lewandowicza ze stanowiska i przeniesieniu do WIH. Na ostatecznej decyzji zaważyło zdanie gen. Bordziłowskiego, że nie widzi powodu do zmiany szefa CAW. Lewandowicz, „29 lat wśród akt”, 45.

<sup>37</sup> Wrzosek, „Wspomnienia”, 26. Mieczysław Wrzosek mógł formułować takie surowe oceny umiejętności i wiedzy merytorycznej jako absolwent studiów historycznych w specjalizacji archiwistycznej I stopnia na Uniwersytecie Warszawskim, po ukończeniu których pracował w Archiwum Akt Nowych.

<sup>38</sup> Od 1 X 1947 r. CAW podlegały archiwa sześciu Dowództw Okręgów Wojskowych, a od 1948 r. archiwa dowództw rodzajów wojsk i służb oraz instytucji centralnych MON. Roman, „Centralne Archiwum Wojskowe”, 78.

<sup>39</sup> Ibidem, 79.

kwestie regulował minister obrony narodowej<sup>40</sup>, a od 1948 r. było również w grupie instytucji mających status placówek naukowo-badawczych<sup>41</sup>.

Lewandowicz zastał CAW w chwili próby usankcjonowania podstaw formalnoprawnych oraz określenia roli i zakresu działania w strukturze wojska. Na początku 1955 r. do Zarządu VI Szt. Gen. trafiły projekty: zarządzenia w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów wojskowych, zarządzenia o organizacji sieci archiwów wojskowych i projekty etatów archiwów wojskowych, etatu CAW oraz instrukcji o organizacji, zakresie i sposobie działania CAW. Lewandowicz apelował wówczas do szefa Szt. Gen. o specjalne potraktowanie CAW podczas reorganizacji instytucji centralnych wojska, gdyż – jego zdaniem – mimo posiadania statusu instytucji naukowej jego znaczenie nie było odpowiednio doceniane<sup>42</sup>. W 1956 r. nowe zarządzenie MON uregulowało sprawy organizacji i zakresu działania archiwów wojskowych oraz warunków korzystania z materiałów archiwalnych przez nie przechowywanych<sup>43</sup>. Przede wszystkim ustalono strukturę wojskowej sieci archiwalnej złożonej z: CAW, archiwów okręgów wojskowych, archiwum Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej Kraju, archiwum Marynarki Wojennej, wojskowych archiwów zorganizowanych przy dowództwach (szefostwach) rodzajów wojsk (służb) i instytucjach centralnych MON określonych przez Ministra ON. Rolę i zakres działania CAW, jako instytucji znajdującej się na szczycie tej sieci i nią kierującej, pozostawiono do regulacji odrębnymi przepisami.

Na tych właśnie przepisach zależało Lewandowiczowi i dlatego opracowano projekt statutu CAW, który w początkach 1959 r. rozesłano do konsultacji. Jedną z instytucji poproszonych o wyrażenie stanowiska był Wojskowy Instytut Historyczny (WIH), który miał odnieść się do funkcjonowania CAW z punktu widzenia potrzeb historii wojskowej. W dniu 27 I 1959 r. ppłk Lewandowicz spotkał się z szefem WIH, płk. Janem Zamojskim oraz pracownikami instytutu: ppłk. Tadeuszem Rawskim, ppłk. Zdzisławem Stąporem i ppłk. Kazimierzem Rosen-Zawadzkiem<sup>44</sup>. Na pewno nie spodziewał się Lewandowicz, w jakim kierunku potoczy się dyskusja i co zagraża CAW. Przedstawiciele WIH wystąpili z propozycją reorganizacji CAW i rozdzielenia na dwa archiwa, z których Archiwum Wojskowo-Historyczne miałyby podlegać WIH, natomiast CAW MON podlegałyby szefowi Szt. Gen. Był to powrót do koncepcji wysuniętej kilka lat wcześniej, w 1956 r., podczas rozmowy ppłk. K.

---

<sup>40</sup> „Dekret z dnia 29 marca 1951 r. o archiwach państwowych”.

<sup>41</sup> „Rozporządzenie Rady Ministrów z 29 XII 1948 r.”.

<sup>42</sup> Roman, „Centralne Archiwum Wojskowe”, 81.

<sup>43</sup> „Zarządzenie MON nr 04 z dnia 1 lutego 1956 roku”.

<sup>44</sup> Roman, „Centralne Archiwum Wojskowe”, 82–3.

Rosen-Zawadzkiego z Henrykiem Altmanem (ówczesnym Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych)<sup>45</sup>. Wówczas obaj rozmówcy rozważali, aby – ratując przed zniszczeniem archiwalia zgromadzone w CAW<sup>46</sup> – na wzór radziecki zorganizować odrębne archiwum ze zdezaktualizowanymi materiałami archiwalnymi (do 1939 r.) podlegające Naczelnej Dyrekcji Archiwów Państwowych (NDAP), pozostawiając w CAW dokumentację bieżącą, która nie utraciła znaczenia dla tajemnicy państwowej, a po dezaktualizacji mogłaby być przekazywana do archiwum NDAP. Ten pomysł przez chwilę rozważano w CAW, jednak szybko uznano, że byłoby to umniejszenie jego znaczenia i sprowadzenie do roli przejściowej składnicy akt<sup>47</sup>. Statut CAW pozostał w sferze projektu, jednak – jak można przypuszczać – stanowisko i mocna pozycja Lewandowicza zapobiegły dalszym dywagacjom odnośnie do podziału archiwum.

Priorytetem w początkowych działaniach Leszka Lewandowicza było zabezpieczenie zasobu, w tym przede wszystkim zorganizowanie odpowiednich warunków dla jego przechowywania. Kiedy objął kierownictwo CAW, główną siedzibą placówki były pomieszczenia Fortu Sokolnickiego przy ul. Czarnieckiego 51 w Warszawie oraz przydzielony w 1955 r. parterowy, murowany barak w Wesołej pod Warszawą. Budynek fortu zaadaptowano po szybkim remoncie, jednak nie zapewniał on wystarczająco dużo miejsca, aby przejąć wszystkie archiwalia z Archiwum GZI w Wesołej. Powstał pomysł, aby CAW całkowicie przenieść do Wesołej, jednak zdecydowany sprzeciw ppłk. Lewandowicza, który we wszelki możliwy sposób informował instytucje nadrzędne o wielkiej wartości archiwaliów oraz konieczności ich przechowywania w odpowiednich warunkach, wpłynął na decyzję szefa Szt. Gen. o przekazaniu CAW baraku w Wesołej bez konieczności zdawania pomieszczeń w formie<sup>48</sup>. Było to małe zwycięstwo Lewandowicza, chociaż dla CAW stanowiło rozwiązanie tymczasowe i szef archiwum nie ustawał w dalszych wysiłkach mających na celu poprawę warunków funkcjonowania archiwum. Proponowane przez niego rozwiązania były nieakceptowane przez ówczesnych decydentów (np. przejście budynku Arsenалу przy ul. Długiej)<sup>49</sup>, a pojawiające się z różnych stron propozycje były niekorzystne dla CAW i udało się mu je zablokować (np. przeniesienie CAW do pomieszczeń twierdzy w Modlinie<sup>50</sup>). Szef CAW osiągnął tyle, że w 1960 r. archiwum przejęło Fort Sokolnickiego w stałe użytkowanie, chociaż

---

<sup>45</sup> Ibidem, 83.

<sup>46</sup> Krążyły wtedy wieści o niszczeniu w CAW cennych akt przede wszystkim z okresu międzywojennego. Tamże. Por. także: Wrzosek, „Wspomnienia”, 27–30. Autor zapamiętał, że wieści te wychodziły od ówczesnego zastępcy szefa CAW ppłk. Leona Ponańby, który zmierzał do „otwartej konfrontacji z Lewandowiczem”.

<sup>47</sup> Roman, „Centralne Archiwum Wojskowe”, 83.

<sup>48</sup> Lewandowicz, „Zarys organizacji i działalności CAW”, 10.

<sup>49</sup> Lewandowicz, „29 lat wśród akt”, 31.

<sup>50</sup> Roman, „Centralne Archiwum Wojskowe”, 99.

stale zabiegał o nowe pomieszczenia, które służyłyby nie tylko przechowywaniu archiwaliów, ale również pracy archiwistów i badaczom.

Po ponad dziesięciu latach, w 1967 r., opracowano projekt nowego budynku dla CAW<sup>51</sup>, ale wówczas płk (awansowany w 1963 r.<sup>52</sup>) Lewandowicz zmuszony było stawić czoło pomysłowi zagrażającemu szczególnie cennej części zasobu wojskowego – aktom z okresu przedwojennego.

Pułkownik znał te materiały jeszcze z okresu pracy w Oliwie, zanim stanął na czele archiwum. Jak opisuje, już raz uratował je tuż po reaktywowaniu CAW w 1951 r., kiedy podzielono archiwalia z archiwum GZI<sup>53</sup> i żadna instytucja nie chciała przejąć z Wesolej w całości akt sprzed 1939 r.: z okresu wojny polsko-sowieckiej, powstań śląskich, Armii gen. Hallera, Korpusu Wschodniego, Legionów, „tłumacząc to tym, że nie należą do zasobu CAW, a szef CAW, ppłk Dąbrowski ponoć powiedział, że to *barachło*”<sup>54</sup>. Z relacji Lewandowicza spisanej w 1992 r. wynika, że właśnie on, jako ówczesny kierownik archiwum informacji, przekonał szefa GZI płk. Antoniego Skulbaszewskiego, żeby spowodował przekazanie akt do CAW<sup>55</sup>. Zapamiętał również, że właśnie jemu udało się nakłonić do zmiany zdania ppłk. Dąbrowskiego, który – mimo iż wcześniej nie chciał – przyjął archiwalia do CAW<sup>56</sup>. Inaczej te wydarzenia widział ówczesny pracownik naukowy CAW Mieczysław Wrzosek, według którego to Dąbrowski interweniował w tej sprawie na prośbę pracowników archiwum: swojego zastępcy ppłk. Leona Ponahajby i magistra Józefa Kazimierskiego. Wrzosek pisze wprost o sukcesie Kazimierskiego „wspomagane go ze względów taktycznych przez ppłk. Ponahajbę”, kiedy rozpoczęto przewóz przedwojennych akt wojskowych z Wesolej do fortu na Żoliborzu<sup>57</sup>.

W 1967 r., kiedy okazało się, że koszty budowy nowego obiektu dla CAW oszacowano na około 17 mln zł, cały projekt został ostro skrytykowany przez marszałka Mariana Spychalskiego, przewodniczącego Rady Wojskowej MON, na której był rozpatrywany. Spychalski polecił zreorganizować pracę CAW poprzez – według jego zamysłu –

---

<sup>51</sup> Lewandowicz, „29 lat wśród akt”, 35.

<sup>52</sup> Ibidem, załącznik: Rozkaz personalny z 19 IX 1963 r. Aby awansować, Lewandowicz ukończył w 1962 r. Wyższy Kurs Doskonalenia Oficerów Akademii Sztabu Generalnego dla oficerów administracji. Ibidem, 43 oraz załącznik: Świadcstwo wystawione 30 VII 1962 r.

<sup>53</sup> Odbył się to na rozkaz ówczesnego ministra obrony narodowej marszałka Konstantego Rokossowskiego w chwili, gdy zdecydowano o sformowaniu CAW w Warszawie. Roman, „Centralne Archiwum Wojskowe”, 125.

<sup>54</sup> Ibidem, 128.

<sup>55</sup> Płk Lewandowicz pisze, że miał wtedy (1953 r.) podstawy, aby sądzić, że kierownictwo GZI zamierzało zniszczyć te archiwalia, tak jak zniszczono tzw. Archiwum Sanitariatu Niemieckiego w Żyrowie pod Oleśnicą. Lewandowicz, *Relacja*, 4–6, za: Roman, „Centralne Archiwum Wojskowe”, 128 oraz Lewandowicz, „29 lat wśród akt”, 18–9.

<sup>56</sup> Lewandowicz, „29 lat wśród akt”, 18.

<sup>57</sup> Wrzosek, „Wspomnienia”, 25.

zmikrofilmowanie akt wojskowych i przekazanie oryginalnych dokumentów na makulaturę. Uważał to za najlepszy sposób na rozwiązanie problemów magazynowych archiwum<sup>58</sup>. Opracowanie projektu tej reorganizacji zlecono płk. Lewandowiczowi, który – starając się nie narazić zwierzchnikom – sformułował opinię, że pomysł marszałka będzie kosztował 80 mln zł i zajmie około 10 lat – to zakończyło sprawę, której dalej nie kontynuowano. Natomiast wkrótce przełożeni okazali przychylność, kiedy Lewandowicz ubiegał się o przekazanie budynku na terenie Akademii Sztabu Generalnego w Rembertowie przeznaczonego na klub oficerski. Po kilkuletniej adaptacji dla potrzeb archiwalnych, w 1972 r. CAW przeniosło się do nowego obiektu, który zajmuje do dzisiaj<sup>59</sup>.

Nie tylko sprawa obiektu dla CAW zajmowała płk. Lewandowicza. Priorytet stanowiły wykwalifikowane kadry, których początkowo w archiwum nie było, więc niemożliwe było zaplanowanie poważniejszych prac w zakresie porządkowania i opracowania archiwaliów. Kolejną priorytetową sprawą było właśnie opracowanie i udostępnianie wojskowego zasobu archiwalnego. Zagadnienia te były ze sobą powiązane i ich uregulowanie było – według Leszka Lewandowicza – właściwą drogą do przeobrażenia CAW w sprawnie funkcjonującą placówkę naukową.

W pierwszych latach po zorganizowaniu CAW w Warszawie jego skład osobowy, zarówno personelu wojskowego i cywilnego, był dość przypadkowy, gdyż zakładano, że będzie to tylko składnica akt administracyjno-gospodarczych, nad którymi opieka nie wymaga przygotowania fachowego. Ocena płk. Lewandowicza kadry wojskowej z tych pierwszych lat wypadła dość surowo: „Oficerowie kierowani do CAW oprócz niskiego wykształcenia nie wykazywali zainteresowania pracami archiwalnymi, nie usiłowali uzupełnić swojego wykształcenia ogólnego, którego poziom często przekreślał z góry możliwość zdobycia przez nich podstawowych kwalifikacji archiwisty”<sup>60</sup>. Nie było stanowisk naukowych dla pracowników cywilnych, a większość wojskowych stanowili oficerowie służb informacyjnych. Co prawda, w 1953 r. utworzono grupy naukowe i przyjęto do pracy trzy osoby cywilne z wyższym wykształceniem historycznym<sup>61</sup>, jednak potrzeby były dużo większe. Przełomem były dopiero lata 1956–1957, kiedy zaszły rewolucyjne zmiany w tym obszarze. Paradoksalnie, mógł się przyczynić do nich donos pracownika CAW – mjr. Mieczysława Horszyskiego,

---

<sup>58</sup> Lewandowicz, „29 lat wśród akt”, 35.

<sup>59</sup> Po przejściu obiektu przez CAW, od razu jego większą część biurową przekazano Wojskowemu Instytutowi Historycznemu. Dopiero w 2002 r., po rozformowaniu WIH zajmowaną przez niego część budynku przejęło CAW. Postawiony obok nowy budynek oddano do użytku archiwum dopiero w grudniu 2018 r.

<sup>60</sup> Lewandowicz, „Organizacja i działalność CAW”, mps, za: Roman, „Centralne Archiwum Wojskowe”, 107.

<sup>61</sup> Roman, „Centralne Archiwum Wojskowe”, 107.

skierowany w grudniu 1956 r. do Szt. Gen., w którym informował o niszczeniu akt wojskowych w Wesołej przez „osoby nie mające pojęcia o obchodzeniu się z archiwaliami i niekompetentne”<sup>62</sup>. Zdaniem Mieczysława Wrzoska, który został oddelegowany do tych prac, chodziło o „usunięcie makulatury znajdującej się w aktach międzywojennych, niesamowicie wymieszanych i zwalonych na ogromny stos [...] w toku brakowania były wydzielane tylko dokumenty kategorii B-5”<sup>63</sup>. Sprawa przybrała wówczas poważne rozmiary, GZI prowadził dochodzenie, jednak „cała ta sprawa ucichła po jakimś czasie, bo czegoż można było oczekiwać w owych czasach”<sup>64</sup>. Chociaż postawione zarzuty nie potwierdziły się, jednak sprawa fachowości pracowników CAW zwróciła uwagę gen. Bordziłowskiego. Poproszony przez niego o radę Naczelnym Dyrektorem Archiwów Państwowych Henryk Altman zaoferował pomoc dla CAW w postaci fachowego doradztwa, pośrednictwa przy zatrudnianiu absolwentów uniwersyteckich wydziałów historycznych po praktyce archiwalnej, udziału pracowników CAW w kursach organizowanych przez NDAP oraz udziału kompetentnych wykładowców na kursach wewnętrznych archiwum wojskowego<sup>65</sup>. Dzięki temu już w marcu następnego roku płk Lewandowicz mógł zorganizować konferencję szkoleniową wojskowej służby archiwalnej z udziałem kierowników 14 wojskowych archiwów terenowych oraz kierowników archiwów wydzielonych<sup>66</sup>, na której wykładowcami byli wybitni archiwiści, tacy jak Kazimierz Konarski – wicedyrektor Archiwum Głównego Akt Dawnych (AGAD) oraz Adam Stebelski – pracownik Instytutu Historii Polskiej Akademii Nauk (IH PAN)<sup>67</sup>.

Najważniejszym jednak skutkiem powyższych wydarzeń było zwiększenie liczby stanowisk naukowych w 1957 r. oraz przyjęcie do pracy w CAW 12 nowych pracowników cywilnych z wykształceniem uniwersyteckim z zakresu historii, z którymi szef archiwum wiązał bardzo duże nadzieje. Otoczenie się grupą fachowców należy do największych zasług Leszka Lewandowicza. Jest oczywiste, że nie mogli oni w pełni swobodnie funkcjonować – z jednej strony jako pracownicy cywilni w strukturze wojska, a z drugiej – w czasach świeżo postalinowskich, co prawda po październikowej odwilży, ale jednak w realiach ówczesnego ustroju.

---

<sup>62</sup> Ibidem, 83. Był to element tej samej akcji przeciwko L. Lewandowiczowi, której inicjatorem był ppłk. L. Ponałajba. Donos był wynikiem osobistych animozji mjr. Horszyskiego w stosunku do płk. Lewandowicza. Wrzosek, „Wspomnienia”, 29.

<sup>63</sup> Ibidem, 38–9.

<sup>64</sup> Jediną „ofiara” był jeden z najbliższych współpracowników L. Ponałajby mgr Józef Kazimierski, którego zwolniono z CAW oraz usunięto z szeregów partii. Ibidem, 30.

<sup>65</sup> Roman, „Centralne Archiwum Wojskowe”, 108.

<sup>66</sup> Tak w dekreście o archiwach z 1951 r. określano archiwa wyodrębnione.

<sup>67</sup> Roman, „Centralne Archiwum Wojskowe”, 108–9.

Jak wspominał Bolesław Woszczyński, który rozpoczął pracę w 1957 r., „w CAW trzeba było pogłębiać wiedzę archiwalną. Szefostwo najbardziej skłaniało się właśnie do tego, by podnosić wiedzę archiwalną swoich pracowników”<sup>68</sup>. Płk Lewandowicz zapoczątkował coroczne opracowywanie planów szkolenia ze szczególnym uwzględnieniem w nim szkolenia fachowego – ogólnoarchiwalnego oraz obejmującego archiwistykę wojskową, w tym bieżące problemy gromadzenia, brakowania i opracowywania akt w CAW. Kładł duży nacisk na systematyczne organizowanie spotkań i zebrań naukowych, w tym cyklicznych, comiesięcznych zebrań naukowych na wzór tych odbywających się w archiwach państwowych, na których systematycznie pogłębiano wiedzę praktyczną i umiejętności postępowania z archiwaliami wojskowymi, dyskutowano na tematy archiwalne, referowano literaturę fachową, omawiano artykuły publikowane w czasopiśmie „Archeion”, dzielono się wiedzą uzyskaną na szkoleniach organizowanych przez NDAP oraz dyskutowano na temat aktualnie prowadzonych prac nad opracowywaniem zasobu archiwalnego. Płk Lewandowicz był nie tylko inicjatorem specjalistycznych szkoleń z udziałem wybitnych archiwistów, m.in. Marii Bielińskiej i Ludwika Kolankowskiego, ale wprowadził również obowiązek uczestniczenia w szkoleniach odbywających się w różnych archiwach państwowych oraz w naradach metodyczno-archiwalnych i konferencjach pracowników naukowo-badawczych<sup>69</sup>.

Wizja płk. Lewandowicza uczynienia z CAW ośrodka badań naukowych (archiwalno-wojskowych) stopniowo się spełniała. Nie udało się co prawda powołać w CAW Rady Archiwalnej, ale w 1957 r. z inicjatywy Lewandowicza powołano Komisję Metodyczną, której przewodniczył, uczestnicząc w dyskusjach nad powstającymi pomocami archiwalnymi oraz w rozstrzygnięciu dylematów metodycznych<sup>70</sup>. Szef CAW powołał również Komisję Ekspertów zajmującą się sprawdzaniem i opiniowaniem każdego brakowania akt. Przystąpiono do planowego opracowania zasobu, wykorzystując doświadczenia metodyki archiwalnej archiwów państwowych. Kadra pracowników naukowych i oficerów zaangażowała się w opracowanie akt ludowego Wojska Polskiego z lat 1943–1945 oraz przygotowanie edycji inwentarzy archiwalnych będących wynikiem tych prac.

Od połowy lat pięćdziesiątych z inicjatywy szefa CAW i jego najbliższych współpracowników podejmowano liczne inicjatywy wydawnicze. Konsekwentna polityka wewnętrzna i zabiegi Leszka Lewandowicza sprawiły, że w 1965 r. formalnie zaliczono CAW

---

<sup>68</sup> Rosa, „Wywiad z doc. Bolesławem Woszczyńskim”, 160.

<sup>69</sup> Ibidem

<sup>70</sup> Roman, „Centralne Archiwum Wojskowe”, 147.

do instytucji mających prawo do zatrudniania pracowników naukowo-badawczych<sup>71</sup>, a Radę Naukową WIH upoważniono do rozpatrywania wniosków kwalifikacyjnych pracowników CAW<sup>72</sup>. Kontrola archiwum w 1970 r. wykazała, że z 39 pracowników cywilnych aż 18 pracowało na stanowiskach naukowych i wszyscy posiadali wyższe wykształcenie, przeważnie historyczne, a z pięciu pracujących w wydziałach naukowych oficerów dwóch miało dyplomy wyższych uczelni (kierunki niehistoryczne)<sup>73</sup>.

Intensyfikacja badań historyczno-wojskowych po roku 1956 spowodowała zapotrzebowanie na źródła, ułatwienie dostępu historykom wojska i wojskowości do materiałów proveniencji wojskowej<sup>74</sup>, a ambicją płk. Lewandowicza było, aby zasób archiwalny mógł być wykorzystywany przez jak najszersze grono użytkowników. Warunek stojący u podstaw realizacji tego celu stanowiło opracowanie zasobu. Płk Lewandowicz aprobował przedstawiane mu plany podejmowania prac nad kolejnymi zespołami archiwalnymi, dzięki czemu udało się zapewnić równoległe opracowywanie materiałów wytworzonych przez Wojsko Polskie w latach 1943–1945 – to było wówczas działanie priorytetowe – oraz zajęcie się aktami sprzed 1939 r., które w ówczesnych realiach politycznych nie były dobrze postrzegane, nawet jeśli tylko leżały w magazynach archiwalnych, czego dowodem były nieodległe losy tych materiałów. Lewandowicz zmobilizował szefa Oddziału Naukowo-Archiwalnego do opracowania instrukcji dotyczących wykonywania inwentarzy książkowych oraz instruktażu do prowadzenia wstępnych prac nad aktami z lat międzywojennych. Opracowanie akt tzw. ludowego Wojska Polskiego zakończyło się opracowaniem i opublikowaniem czterech tomów inwentarzy archiwalnych<sup>75</sup>.

Leszek Lewandowicz jako zwierzchnik CAW wniósł istotny wkład w rozwój teorii archiwistyki dotyczącej zagadnień archiwum i archiwaliów wojskowych. Z jego dyspozycji opracowano i opublikowano broszurę na temat brakowania akt wojskowych<sup>76</sup> oraz informator o archiwaliach wojskowych<sup>77</sup>. Był również redaktorem zbiorowego opracowania na temat teorii i doświadczeń praktycznych związanych z pracą archiwistów wojskowych<sup>78</sup>. Jak uważał wieloletni współpracownik Lewandowicza, Bolesław Woszczyński, szef CAW, za jedno z najważniejszych zadań archiwum uznawał upowszechnianie wiedzy o archiwaliach

---

<sup>71</sup> Ibidem, 111.

<sup>72</sup> W 1967 r. zweryfikowano dziewięciu pracowników naukowych CAW. Ibidem

<sup>73</sup> Ibidem, 112.

<sup>74</sup> Por. Rzepniewski i Stawecki, „Centralne Archiwum Wojskowe”, 79.

<sup>75</sup> Lewandowicz i in., „Inwentarz akt Ludowego Wojska Polskiego z lat 1943–1945”. cz. 1–4.

<sup>76</sup> Malczewski, „Wytyczne o brakowaniu akt”.

<sup>77</sup> Cieplewicz, „Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie”.

<sup>78</sup> Lewandowicz, „Wybrane zagadnienia z teorii i praktyki”.



wojskowych<sup>79</sup>. Dlatego kiedy Mieczysław Wrzosek wsparty przez Piotra Staweckiego i ppłk. Ponahajbę zaproponował opublikowanie dokumentów dotyczących powstań śląskich, Lewandowicz zaaprobował inicjatywę. Pomysł ten zbiegł się w czasie z podobnym, powstałym w Zakładzie Historii Śląska Instytutu Historii PAN, a kiedy przyszło do wspólnej narady, „trzeba przyznać, że najbardziej trzeźwy pogład w tych sprawach zachował właśnie Lewandowicz. Nie był on przeciwnikiem tego przedsięwzięcia, ale nie wierzył w jego powodzenie”<sup>80</sup>. Jego sceptycyzm się sprawdził, kiedy oba projekty połączono, a w efekcie powstały trzy tomy opublikowanych dokumentów<sup>81</sup>, ale żaden pracownik CAW nie znalazł się w komitecie redakcyjnym, wykonując jedynie kwerendy. Być może zachowawcza postawa szefa archiwum, jego brak zdecydowania i przekonania odnośnie do powodzenia projektu wpłynęły na powyższą sytuację – „degradację i osobisty afront”<sup>82</sup> inicjatorów wydawnictwa. Lepiej powiodło się z innym pomysłem Mieczysława Wrzoska, który wsparł płk. Lewandowicz, czyli publikacji dokumentów dotyczących dziejów ludowego Wojska Polskiego<sup>83</sup>.

Na jakości wszystkich wymienionych wydawnictw odcisnęła swój znak cenzura, ale również realia polityczno-społeczne, w jakich funkcjonowało CAW oraz warunki uprawiania badań historycznych zgodnie z nauką marksistowską. W wypełnianie funkcji propagandowej musiały się wpisywać wszystkie publikacje (inaczej w ogóle by ich nie wydano), również informacyjne i źródłowe. Należy jednak dostrzegać, że edycje dokumentów, z punktu widzenia realizacji funkcji naukowej przez archiwum, były działaniami jak najbardziej celowymi. Jest oczywiste, że nie chodziło ~~wówczas~~ o właściwie pojmowane dobro obiektywnych badań naukowych, gdyż takie oficjalnie wówczas nie były możliwe, jednak archiwiści zdawali swój egzamin.

O wiele szerzej CAW mogło rozwinąć informowanie o posiadanych zasobach, kiedy Leszkowi Lewandowiczowi udało się w 1969 r. doprowadzić do wydawania własnego czasopisma specjalistycznego „Biuletynu Wojskowej Służby Archiwalnej”, o co zabiegał już

---

<sup>79</sup> Woszczyński, „Lewandowicz Leszek”, 108.

<sup>80</sup> Wrzosek, „Wspomnienia”, 44.

<sup>81</sup> Popiołek, „Źródła do dziejów powstań śląskich”.

<sup>82</sup> Wrzosek, „Wspomnienia”, 45–6.

<sup>83</sup> M.in. Ponahajba i in., „Organizacja i działania bojowe ludowego Wojska”; Malczewski i Strzałkowski, „Udział Polaków w szturmie Berlina”.

od dziesięciu lat<sup>84</sup>. I choć biuletyn musiała opiniować oraz akceptować cenzura wojskowa<sup>85</sup>, mimo że ukazywał się jako druk wewnętrzny o ograniczonym nakładzie, to na jego łamach regularnie informowano o całym zasobie – włącznie z aktami z okresu międzywojennego<sup>86</sup>. Leszek Lewandowicz, który już wcześniej udowodnił, że potrafi zręcznie posługiwać się słowem i piórem, w wielu kolejnych numerach biuletynu zamieszczał swoje artykuły świadczące o predyspozycjach do pracy badawczej i pasji, którą przekazywał podwładnym. Tematem szczególnie chętnie przez niego podejmowanym były różne aspekty dziejów, organizacji i działalności CAW oraz archiwaliów wojskowych.

W czasie kierowania CAW przez Leszka Lewandowicza znacznie rozrosła się istniejąca od 1953 r. biblioteka archiwalna, której trzon pochodził jeszcze z przedwojennego AW: z 214 tomów w chwili założenia do 1734 tomów w grudniu 1956 r. i 2650 w 1965 r.<sup>87</sup>. Pracownik opiekujący się biblioteką miał nie tylko obowiązek prowadzenia katalogu i wypożyczania książek, ale również studiowania literatury archiwalnej i występowania z wnioskami o zakup<sup>88</sup>. Pracownicy zyskiwali w ten sposób dostęp do najnowszej wiedzy specjalistycznej oraz zaplecze dla prowadzenia własnych badań naukowych i publikowania ich wyników, do czego zachęcało kierownictwo.

Leszek Lewandowicz zbudował wokół siebie zespół zaangażowanych cywilnych pracowników naukowych, którym pozwalał na realizację naukowych zainteresowań i mobilizował do wykazywania inicjatywy, co nie zawsze w późniejszych dziejach CAW było takie oczywiste i możliwe. Budując pozycję CAW, wykorzystywał doświadczenia archiwów cywilnych i jego otwarcie się na takie kontakty było docenione. Był członkiem Rady Naukowej Archiwum PAN, Komisji Metodycznej NDAP, Centralnej Komisji Oceny Archiwaliów NDAP, Komitetu Wydawnictw Archiwalnych NDAP. W okresie kierowania archiwum wojskowym Leszek Lewandowicz zaangażował się w działalność powołanego w 1964 r. Stowarzyszenia Archiwistów Polskich.

---

<sup>84</sup> Roman, „Centralne Archiwum Wojskowe”, 194–5.

<sup>85</sup> Był to Wydział Cenzury Wojskowej Sztabu Generalnego WP oraz Wydział Wojskowy (Samodzielny Wydział Wojskowy) w Głównym Urzędzie Kontroli Prasy, Publikacji i Widowisk, a później Oddział V Szt. Gen. Ochrony Tajemnicy Wojskowej. Patelski, „Cenzura wojskowa”, 135.

<sup>86</sup> „Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej” ukazywał się w latach 1969–1985 (nr 1–14) – ostatni, podwójny, numer po siedmioletniej przerwie świadczącej o tym, że zabrakło w CAW sprawnego kierownictwa. Po wznowieniu w 1992 r. „Biuletyn” ukazywał się do 2007 r. (nr 15–29), kiedy został przekształcony w „Rocznik Archiwalno-Historyczny Centralnego Archiwum Wojskowego” (ukazywał się do 2007 r. z numeracją ciągłą nr 30–36).

<sup>87</sup> Banaszek, „Biblioteka Centralnego Archiwum”, 102.

<sup>88</sup> Ibidem, 100.

Z dniem 30 VIII 1975 r. płk Lewandowicz zakończył zawodową służbę wojskową i przeszedł w stan spoczynku. Zmarł 31 VIII 2000 r.

Leszkowi Lewandowiczowi przyszło żyć i pracować w trudnych czasach oraz w szczególnych warunkach jako oficerowi, od którego wymagano wykonywania rozkazów. Jako młody, trzydziestosześcioletni człowiek został wyznaczony na stanowisko szefa archiwum – instytucji mało wówczas poważanej, czasem wręcz lekceważonej przez ówczesnych decydentów wojskowych. Poza własnym, kilkuletnim dorobkiem pracy z archiwaliami, nie miał specjalistycznego, archiwistycznego wykształcenia ani wcześniejszego doświadczenia w kierowaniu samodzielną instytucją. Zdarzało mu się bronić archiwaliów wojskowych przed nieodpowiedzialnymi decyzjami przełożonych i od pierwszych lat kierowania konsekwentnie realizował swój zamysł zbudowania prestiżu CAW w oparciu o cenny zasób archiwalny i w ścisłej współpracy z archiwami cywilnymi. Rzadko się wówczas zdarzało, aby ktoś przetrwał na jednym stanowisku aż dwadzieścia lat. Czy tylko poparciem gen. Bordziłowskiego należy tłumaczyć stabilną pozycję Leszka Lewandowicza jako szefa CAW? Niewątpliwie istotne również, że był osobą zaufaną, po szkole i służbie w szeregach informacji wojskowej. Może też uważano CAW za mniej ważną instytucję, aby kruszyć kopie o to, kto będzie nim kierował. Patrząc z perspektywy kilkudziesięciu lat, należy ocenić, że jako szef CAW płk Lewandowicz działał efektywnie, dobrze wywiązywał się ze swoich obowiązków, organizując pracę archiwum i jednocześnie formalnie działając zgodnie z kierunkiem ówczesnej propagandy. Służąc w mundurze, z jednej strony musiał liczyć się z wykonywaniem rozkazów przełożonych, a z drugiej – niekiedy wbrew tym rozkazom – pragnął uczynić z archiwum wojskowego miejsce składowania archiwaliów, ale również placówkę naukową. Niejednokrotnie zmuszony był balansować między własnymi planami rozwoju instytucji, a tym, co rzeczywiście było możliwe. W oparciu o zespół współpracowników zbudował CAW prawie od postaw i w ciągu dwudziestu lat zrealizował wizję centralnego, historycznego archiwum wojskowego oraz dostrzeganej i docenianej placówki naukowej. Po jego odejściu na emeryturę w 1975 r. CAW popadło w marazm i wiele lat dryfowało na fali osiągnięć poprzedniego okresu.

## **Bibliografia**

Banaszek, Kazimierz. „Biblioteka Centralnego Archiwum Wojskowego”. *Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej*, nr 15 (1992): 97–106.

- Biuletyn Informacji Publicznej IPN. „Dane osoby z katalogu funkcjonariuszy aparatu bezpieczeństwa [Władysław Halbersztadt]”. Dostęp 6. 05. 2024. <https://katalog.bip.ipn.gov.pl/informacje/93856>.
- Cieplewicz, Mieczysław, oprac. „Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie. Archiwalny Biuletyn Informacyjny”. Warszawa: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 1959.
- Daniluk, Jan. „Archiwum w fabryce czekolady”. 6 05. 2024. <https://www.gdansk.pl/historia/archiwum-w-fabryce-czekolady,a,149463>.
- Daniluk, Jan. „Powstanie i działalność niemieckiej placówki archiwalnej wojsk lądowych w Gdańsku-Oliwie (1939–1945)”. *Dzieje Najnowsze* 44, nr 2 (2012): 33–49.
- „Dekret z dnia 29 marca 1951 r. o archiwach państwowych”. *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej*, nr 19, poz. 149 (1951).
- Grabowski, Zbigniew i in. „Z dziejów służby historycznej Wojska Polskiego 1918–2002”. Warszawa: Wojskowe Biuro Badań Historycznych, 2002.
- Lewandowicz, Leszek Janusz. „29 lat wśród akt i cieni 1946–1975”. Maszynopis wspomnień, Warszawa 1986–1990. Zbiory własne (w trakcie przygotowywania do druku).
- Lewandowicz, Leszek, i Bolesław Woszczyński. „Przebieg prac nad pomocami archiwalnymi w Centralnym Archiwum Wojskowym w latach 1960–1964”. *Archeion* 45 (1966): 109–18.
- Lewandowicz, Leszek, i Bolesław Woszczyński. „Dwadzieścia lat Centralnego Archiwum Wojskowego”. *Wojskowy Przegląd Historyczny* 11, nr 2 (1966): 388–97.
- Lewandowicz, Leszek, i Juliusz Malczewski, Roman Polkowski, Wincenty Romanowski, Bolesław Woszczyński. „Inwentarz akt Ludowego Wojska Polskiego z lat 1943–1945. Jednostki bojowe”. Cz. 1. Warszawa: Sztab Generalny Wojska Polskiego, 1961; „Inwentarz akt Ludowego Wojska Polskiego z lat 1943–1945. Jednostki bojowe”. Cz. 2. Warszawa: Sztab Generalny Wojska Polskiego, 1961; Cz. 3, „Suplement do cz. 1 i 2”. Warszawa: Sztab Generalny Wojska Polskiego, 1969; Cz. 4. „Instytucje i jednostki uzupełnień, szkolenia, kwatermistrzowskie, służby sprawiedliwości i kulturalno-oświatowe”. Warszawa: Sztab Generalny Wojska Polskiego, 1970.
- Lewandowicz, Leszek, i Mieczysław Wrzosek. „O działalności Centralnego Archiwum Wojskowego w latach 1955–1960”. *Wojskowy Przegląd Historyczny* 6, nr 3 (1961): 421–4.

- Lewandowicz, Leszek, red. „Wybrane zagadnienia z teorii i praktyki wojskowej służby archiwalnej”. Warszawa: Centralne Archiwum Wojskowe, 1967.
- Lewandowicz, Leszek. „Organizacja i działalność Centralnego Archiwum Wojskowego”. *Archeion* 31 (1959): 65–81.
- Lewandowicz, Leszek. „Polskie archiwalia wojskowe w czasie okupacji 1939–1945 (Próby zabezpieczenia w 1939 r., gromadzenie ich przez Niemców w Oliwie)”. *Wojskowy Przegląd Historyczny* 17, nr 2 (1972): 476–81.
- Lewandowicz, Leszek. „Metody, formy i zasady udostępniania akt w archiwach wojskowych w świetle najnowszych doświadczeń”. *Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej*, nr 2 (1970): 5–13.
- Lewandowicz, Leszek. „Początkowy okres kształtowania zasobu aktowego Centralnego Archiwum Wojskowego po zakończeniu wojny w roku 1945”. *Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej*, nr 3 (1971): 5–17.
- Lewandowicz, Leszek. „Rola i zadania archiwum wojskowego”. *Zeszyty Naukowe Wojskowej Akademii Politycznej* (seria historyczna), nr 2 (1960).
- Lewandowicz, Leszek. „Rola i zadania wojskowej służby archiwalnej”. *Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej*, nr 1 (1969): 7–21.
- Lewandowicz, Leszek. „Zabezpieczanie materiałów archiwalnych w świetle praktyki Centralnego Archiwum Wojskowego”. *Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej*, nr 5 (1973): 18–25.
- Lewandowicz, Leszek. „Zarys organizacji i działalności CAW w latach 1945–1965”. W *Wybrane zagadnienia z teorii i praktyki wojskowej służby archiwalnej*, zredagował Leszek Lewandowicz, 7–21. Warszawa: Centralne Archiwum Wojskowe, 1967.
- Lewandowicz, Leszek. „Zasób aktowy Centralnego Archiwum Wojskowego”. *Biuletyn Wojskowej Akademii Politycznej* (seria historyczna) 5, nr 2 (1959).
- Malczewski, Juliusz, i Waldemar Strzałkowski, wyb. i oprac. „Udział Polaków w szturmie Berlina 24 kwietnia – 2 maja 1945 roku. Wybór relacji i dokumentów”. Warszawa: Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, 1969.
- Malczewski, Juliusz, oprac. *Wytyczne o brakowaniu akt w archiwum wojskowym*. Warszawa: Sztab Generalny Wojska Polskiego, 1959.
- Patelski, Mariusz. „Cenzura wojskowa w komunistycznej Polsce i jej wpływ na powstanie i funkcjonowanie GUKPPIW”. *Bibliotekarz Podlaski* 46, nr 1 (2020): 119–40.

- Polkowski, Roman Leszek. „Popławski Piotr Paweł (1893–1961)”. W *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, zredagowały Maria Bielińska i Irena Janosz-Biskupowa, 1: 172–3. Warszawa; Łódź: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988.
- Ponahajba, Leon, i in. red. „Organizacja i działania bojowe ludowego Wojska Polskiego w latach 1943–1945. Wybór materiałów źródłowych”. T. 1–4. Warszawa: Wojskowy Instytut Historyczny, Centralne Archiwum Wojskowe, 1958–1963.
- Popiołek, Kazimierz, red. „Źródła do dziejów powstań śląskich”. Wrocław-Warszawa-Kraków: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1963–1974.
- Roman, Wanda Krystyna. „Centralne Archiwum Wojskowe 1918–1998. Tradycje, historia, współczesność wojskowej służby archiwalnej”. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 1999.
- Roman, Wanda Krystyna. „Centralne Archiwum Wojskowe w latach 1945–1989”. Mps rozprawy doktorskiej. Warszawa: 1996.
- Rosa, Agnieszka. „Wywiad z doc. Bolesławem Woszczyńskim”. *Archiwa – Kancelarie – Zbiory*, 2 (4) (2011): 157–93.
- „Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 29 XII 1948 r. w sprawie ustalenia wykazu państwowych zakładów i instytutów naukowo-badawczych oraz archiwów i bibliotek naukowych”. *Dziennik Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej*, nr 3, poz. 9 (1949). <https://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/DocDetails.xsp?id=WDU19490030009>.
- Rzepniewski, Andrzej, i Piotr Stawecki. „Centralne Archiwum Wojskowe jako warsztat pracy historyka wojskowości”. *Biuletyn Wojskowej Służby Archiwalnej*, nr 15 (1992): 74–83.
- Sławoszevska, Maria. „Morcinek Roch Jan”. W *Polski słownik biograficzny* 21: 761–2. Wrocław: 1976.
- Sławoszevska, Maria, „Morcinek Roch”. W *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, zredagowały Maria Bielińska i Irena Janosz-Biskupowa, 1: 150–1. Warszawa; Łódź: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988.
- Tkaczew, Władysław. „Organa informacji Wojska Polskiego 1943–1956. Kontrywiad wojskowy”. Warszawa: Wydawnictwo Bellona, 2007.
- Woszczyński, Bolesław. „Dąbrowski Włodzimierz Wincenty”. W *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, zredagowały Maria Bielińska i Irena Janosz-Biskupowa, 1: 50–1. Warszawa; Łódź: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1988.

- Woszczyński, Bolesław. „Lewandowicz Leszek (1919–2000)”. W *Słownik biograficzny archiwistów polskich*, zredagował Bolesław Woszczyński, 2: 108–9. Warszawa: Naczelna Dyrekcja Archiwów Państwowych, 2002.
- Woszczyński, Bolesław. „Wspomnienie o pułkowniku Leszku Lewandowiczu (1919–2000)”. *Archiwista Polski* 6, nr 2 (2001): 72–6.
- Wrzosek, Mieczysław. „Wspomnienia o dawnych wydarzeniach 1953–2006”. Toruń: Wydawnictwo Adam Marszałek, 2007.
- „Zarządzenie MON nr 04 z dnia 1 lutego 1956 roku w sprawie organizacji i zakresu działania archiwów wojskowych oraz warunków korzystania z materiałów archiwalnych przez nie przechowywanych”, *Dziennik Rozkazów Tajnych MON*, nr 5, poz. 12 (1956).